

Sygn. akt V P 109/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Kołodziej Michałowicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Beata Stankiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016r. w S.

sprawy z powództwa **J. C. (1)**

przeciwko **Środkowopomorskiemu Centrum (...) w S.**

o ustalenie wypadku przy pracy

ustala, że zdarzenie z dnia 10.03.2014r. było wypadkiem przy pracy.

Sygn. akt V P 109/14

UZASADNIENIE

J. C. (1) wniósł pozew przeciwko Środkowopomorskiemu Centrum (...) w S. (sprecyzowany pismem procesowym z dnia 11 lutego 2015 roku – k. 73-76) o ustalenie, że zdarzenie z dnia 10 marca 2014 roku, w wyniku którego doznał udaru mózgu stanowiło wypadek przy pracy, a nadto wniósł o sprostowanie protokołu nr (...) ustalenia okoliczności przyczyn wypadku przy pracy z dnia 11 kwietnia 2014 roku w punkcie 7 w ten sposób, że stwierdza się, iż wypadek jest wypadkiem przy pracy. Nadto, wniósł o zwrot kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

W uzasadnieniu podniósł, że impulsywna rozmowa z przełożonym oraz praca przy montażu zamka (w pozycji kucznej i pochylonej) była przyczyną, która doprowadziła do wystąpienia u **J. C. (1)** udaru mózgu. Wskazał przy tym, że rozmowa z dyrektorem ww. placówki była dla niego silnym stresem, albowiem poinformowany został o złożonej na niego skardze.

Podczas rozprawy w dniu 28 stycznia 2016 roku pełnomocnik **J. C. (1)** sprecyzował, iż wnosząc o zwrot kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu domaga się wysokości 1,5 stawki należnego wynagrodzenia.

Środkowopomorskie Centrum (...) w S., reprezentowane przez fachowego pełnomocnika, w złożonej odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym pięciokrotności kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że w ocenie pozwanego oraz komisji powypadkowej, przyczyną rozstroju zdrowia powoda w czasie wykonywania pracy nie było zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną. Podał, że pogorszenie się stanu zdrowia powoda w dniu zdarzenia nie miało również związku z wykonywaną pracą. Argumentował, że powód leczony na cukrzycę, nadciśnienie tętnicze i nadczynność tarczycy uległ rozstrojowi zdrowia ze względu na przyczyny wewnętrzne, tzn. jego ogólny stan zdrowia, przebyte i trwające choroby oraz najprawdopodobniej niezabranie ze sobą z domu stosownych leków, co wynika z zeznań świadków złożonych w toku postępowania powypadkowego. W ocenie

pozwanego powód uległby przedmiotowemu rozstrojowi zdrowia we wskazanym dniu bez względu na to, czy byłby w pracy, czy też nie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

J. C. (1) na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w dniu 30 czerwca 2009 roku został zatrudniony w Środkowopomorskim Centrum (...) w S. na stanowisku konserwator, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa o pracę z dnia 30.06.2009 roku – k. 18, część B akt osobowych J. C. (1).

Do obowiązków J. C. (1) należało przede wszystkim:

- zgłaszanie przełożonym (w razie potrzeby właściwym służbom) awarii;
- dokonywanie drobnych napraw sprzętu szkolnego, w tym ławek, krzeseł;
- czuwanie nad sprawnym funkcjonowaniem urządzeń wodno-kanalizacyjnych, grzewczych, elektrycznych, usuwanie bieżących uszkodzeń oraz awarii;
- zabezpieczanie budynków przed stratami ciepła, uzupełnianie brakujących szyb, uszczelnianie okien;
- uzupełnianie brakujących żarówek, świetlówek, kontaktów, wyłączników, sprawowanie opieki nad skrzynkami elektrycznymi;
- wykonywanie prac na wysokości do 3 metrów, w asekuracji drugiej osoby;
- używanie tylko sprawnego sprzętu elektrycznego do bieżących napraw;
- używanie środków ochrony indywidualnej;
- usuwanie śmieci z terenu Centrum (alejek, dojść do budynków);
- w okresie zimy oczyszczanie ze śniegu i lodu powierzchni utwardzonych, posypywanie piaskiem ciągów komunikacyjnych zewnętrznych;
- pielęgnacja trawników, kwietników i nasadzeń w granicach przydzielonego terenu;
- nadzór nocny nad budynkiem i posesją Centrum, kontrola nocna posesji nie rzadziej niż co 3 godziny;
- w trakcie sprawowania nocnego nadzoru nad budynkiem, kwaterowanie turystów przyjeżdżających do szkolnego schroniska młodzieżowego, meldowanie, wydawanie pościeli, inkasowanie należności za pobyt turystów w kasie fiskalnej;
- wykonywanie innych czynności zleconych przez przełożonych wynikających z toku bieżącej pracy.

Dowód: zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności J. C. (1) – k. 26 część B akt osobowych.

Bezpośrednim przełożonym J. C. (1) był Kierownik gospodarczy.

Dowód: zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności J. C. (1) z dnia 01.09.2011 roku – k. 26 – część B – akt osobowych J. C. (1).

W roku 2011 oraz 2012 J. C. (1) otrzymał nagrodę Dyrektora Środkowopomorskiego Centrum (...) w S. za zaangażowanie i dotychczasowy wkład pracy w rozwój placówki

Dowód: N. Dyrektora – k. 37 oraz 29 – część B - akt osobowych J. C. (1).

Lekarz w dniu 17 października 2013 roku, na podstawie przeprowadzonego badania lekarskiego i oceny narażeń występujących na stanowisku pracy orzekł, że J. C. (1) jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku konserwatora, jednocześnie wskazując, że następne badanie okresowe powinno się odbyć w dniu 17 października 2014 roku.

Dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 17.10.2013 roku – k. 44, część B akt osobowych.

W dniu 10 marca 2014 roku w godzinach porannych J. C. (1) przyszedł do sekretariatu, skąd pobrał wkładki zamków do drzwi. Jego zachowanie wówczas nie wzbudzało żadnych podejrzeń, nie różniło się od zachowania codziennego.

Dowód: zeznania J. Z. złożone podczas rozprawy w dniu 16 kwietnia 2015 roku – k. 86 akt sprawy; zapis nagrania: 00:27:20.

W dniu 10 marca 2014 roku około godziny 10:45 J. C. (1) przystąpił do naprawy zamka w drzwiach od auli.

O godzinie 10:53:52 podeszła do niego Dyrektor Środkowopomorskiego Centrum (...) w S. w osobie J. K., która rozpoczęła rozmowę z pracownikiem. Przedmiotem tej rozmowy była skarga zgłoszona przez osoby z zewnątrz na pracowników placówki. Podczas rozmowy J. C. (1) był bardzo zdenerwowany.

Dowód: zeznania świadka J. K. złożone podczas rozprawy w dniu 28 stycznia 2016 roku – k. 124v.; zapis nagrania rozprawy – 00:13:57; nagranie na płycie zawierające monitoring – k. 49 akt sprawy.

Po przeprowadzonej rozmowie J. C. (1) przystąpił do kontynuacji rozpoczętych uprzednio czynności. W pewnej chwili podeszedł do niego T. W. (specjalista ds. bhp), który spostrzegł, że J. C. (1) jest bardzo zdenerwowany. J. C. (1) tłumaczył mu, że nikogo nie obraził podczas pełnionego dyżuru w Szkolnym Schronisku (...). W trakcie tej rozmowy J. C. (1) płakał.

Dowód: nagranie na płycie zawierające monitoring – k. 49 akt sprawy; zeznania świadka T. W. złożone podczas rozprawy w dniu 16 kwietnia 2015 roku – k. 86v.-87v.; zapis nagrania rozprawy – 00:33:20; 00:38:55; 00:58:12

W Środkowopomorskim Centrum (...) w S. oraz Szkolnym Schronisku (...) w S. rzadko zdarzają się sytuacje wnoszenia skarg na niewłaściwe zachowanie pracowników.

Dowód: zeznania świadka T. W. złożone podczas rozprawy w dniu 16 kwietnia 2015 roku – k. 86v.; zapis nagrania rozprawy – 00:38:55

O godz. 11:04:31 u J. C. (1) pojawił się objaw trzęsącej ręki oraz niesprawność nogi.

Dowód: nagranie na płycie zawierające monitoring – k. 49 akt sprawy

J. C. (1) o godz. 11:06:16 udał się do sekretariatu (...) w S.. Idąc utykał na jedną nogę, a przy tym jedna ręka trzęsła się.

Dowód: nagranie na płycie zawierające monitoring – czas nagrania (godzina): 11:06:16 – 11:06:20 – k. 49 akt sprawy.

Po wyjściu z sekretariatu, o godzinie 11:07:01-11:07:13 J. C. (1) szedł wzdłuż korytarza wyłącznie przy samej ścianie, opierając się łokciem o ścianę, nadal utykając. Chwilami przystawał pod ścianą.

Dowód: nagranie na płycie zawierające monitoring – czas nagrania (godzina): 11:07:01 – 11:07:13 – k. 49 akt sprawy.

O godzinie 11:14:44 J. C. (1) nadal utykając zmierzał w kierunku wyjścia z budynku. Szedł w asyście innego mężczyzny.

Dowód: nagranie na płycie zawierające monitoring – czas nagrania (godzina): 11:14:44 – 11:14:59 – k. 49 akt sprawy.

W trakcie tego zdarzenia J. C. (1) telefonicznie zawiadomił żonę J. C. (2) o bardzo złym samopoczuciu prosząc, aby po niego przyjechała.

Dowód: zeznania świadka J. C. (2) złożone podczas rozprawy w dniu 10 lipca 2015 roku – k. 103v.; zapis nagrania rozprawy – 00:19:57.

A. C. o złym stanie zdrowia ojca powzięła wiadomość od matki – J. C. (2) w trakcie rozmowy telefonicznej. Bezwzględnie przyjechała taksówką do zakładu pracy J. C. (1).

Dowód: zeznania świadka J. C. (2) złożone podczas rozprawy w dniu 10 lipca 2015 roku – k. 104; zapis nagrania rozprawy – 00:26:05; 00:28:36

Kiedy A. C. przyjechała pod budynek (...) w S., J. C. (1) o godz. 11:27:23 udał się do pojazdu w asyście i z pomocą J. C. (2). Wówczas miał zmieniony chód – powłóczył nogą, trzęsła mu się jedna ręka, mówił niewyraźnie, z ust wyciekała ślina i miał przekrzywioną jedną część twarzy.

Dowód: nagranie na płycie zawierające monitoring – czas nagrania (godzina): 11:27:23 – k. 49 akt sprawy; zeznania świadka J. C. (2) złożone podczas rozprawy w dniu 10 lipca 2015 roku – k. 103v.; zapis nagrania rozprawy – 00:07:19; zeznania świadka A. C. złożone podczas rozprawy w dniu 10 lipca 2015 roku – k. 104v.; zapis nagrania rozprawy – 00:29:42

Prosto z zakładu pracy J. C. (2) oraz A. C. zabrały J. C. (1) do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Dowód: zeznania świadka J. C. (2) złożone podczas rozprawy w dniu 10 lipca 2015 roku – k. 103v.; zapis nagrania rozprawy – 00:12:55; zeznania świadka A. C. złożone podczas rozprawy w dniu 10 lipca 2015 roku – k. 104v.; zapis nagrania rozprawy – 00:29:42

Do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w S. J. C. (1) został przyjęty o godz. 12:10, z podejrzeniami udaru mózgu.

Dowód: historia choroby – k. 1 dokumentacji medycznej.

J. C. (1) w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S. – Oddziale Neurologicznym przebywał w okresie od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 18 marca 2014 roku. Rozpoznano u niego wówczas; udar niedokrwienny mózgu pod postacią niedowładu i niedoczulicy połowicznej prawostronnej z zaburzeniami mowy; padaczkę poudarową z napadami częściowymi ruchowymi prostymi oraz nadczynność tarczycy.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 16 dokumentacji medycznej.

W okresie od dnia 18 marca 2014 roku do dnia 14 kwietnia 2014 roku J. C. (1) był hospitalizowany w Oddziale (...) Neurologicznej Wojewódzkiego Szpitala (...) w S..

Bezsporne, a nadto: dokumentacja medyczna.

Zespół powypadkowy powołany celem ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy ustalił, iż ww. zdarzenie z dnia 10 marca 2014 roku nie spełnia wszystkich warunków niezbędnych by kwalifikować je jako wypadek przy pracy, albowiem: zdarzenie było nagłe, skutkiem zdarzenia był uraz, natomiast zdarzenie nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną.

Dowód: protokół nr (...) z dnia 11.04.2014 roku ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

U J. C. (1) rozpoznano niedowład połowiczny prawostronny, dysartrię; cukrzycę typu II, nadciśnienie tętnicze, obturacyjny bezdech senny, hiperlipidemię, nadczynność tarczycy oraz stan po udarze niedokrwiennym mózgu.

Sytuacja stresowa może spowodować przejściowy wzrost ciśnienia tętniczego i np. oderwanie blaszki miażdżycowej, tym samym przyczyniając się do wystąpienia udaru.

Przyczyn, które mogły doprowadzić do udaru niedokrwiennego mózgu u J. C. (1) jest kilka, a mianowicie: cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, hyperlipidemia.

Ryzyko wystąpienia samoistnego udaru u J. C. (1) jest znacząco wyższe, niż u zdrowej populacji. Na takim podłożu stres mógł łatwiej przyczynić się do wystąpienia zdarzenia.

Dowód: opinia sądowo-lekarska z dnia 21.09.2014 roku – k. 111-112 akt sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Żądanie J. C. (1) objęte przedmiotowym pozwem jest słuszne oraz uzasadnione i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Sporne między stronami było, czy zdarzenie z dnia 10 marca 2014 roku było wypadkiem przy pracy, a w szczególności czy było spowodowane przyczyną zewnętrzną czy samoistną oraz czy pozostawało w związku z pracą.

Nie był kwestionowany przez strony fakt wystąpienia u J. C. (1) w dniu 10 marca 2014 roku urazu w postaci udaru niedokrwiennego mózgu oraz jego hospitalizacja w związku z tym schorzeniem (wraz z rehabilitacją).

Zatem spór sprowadzał się do ustalenia, czy zdarzenie z dnia 10 marca 2014 roku można uznać za wypadek przy pracy w rozumieniu przepisu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2002 r., nr 199, poz. 1673 ze zm.) zwanej dalej ustawą wypadkową oraz, czy pozostawał on w związku z pracą.

Sąd zatem musiał ustalić jaka była przyczyna wystąpienia u J. C. (1) w dniu 10 marca 2014 roku udaru niedokrwiennego mózgu – czy były to przyczyny zewnętrzne czy wewnętrzne oraz, czy pozostawała ona w związku z pracą w rozumieniu ustawy.

Jak bowiem stanowi przepis art. 3 ust. 1 powyżej cytowanej ustawy, za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Analiza przedmiotowej sprawy pozwala na przyjęcie, iż zdarzenie, jakiemu uległ J. C. (1) zawierało wszystkie elementy składające się na pojęcie wypadku przy pracy w rozumieniu tego przepisu z poniżej wskazanych względów.

(...) zdarzenia powodującego wypadek przy pracy charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Należy podkreślić, że omawiana w tym miejscu cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci.

Poprzestając w procesie interpretacji jedynie na wykładni językowej, należałoby stwierdzić, iż "nagłość" oznacza jednorazowe, doraźne działanie zjawiska powodującego uraz lub śmierć pracownika. Założeniem przyświecającym prawodawcy podczas stanowienia omawianego przepisu było jednak objęcie jak największej liczby pracowników prawem do świadczeń z tytułu doznanego wypadku przy pracy. W orzecznictwie uznaje się, że przez nagłe zdarzenie, należy rozumieć takie zdarzenie, które trwa nie dłużej niż jedna dniówka robocza. Takie pojmowanie omawianego zwrotu pozwala oddzielić wypadki przy pracy od chorób zawodowych, które to powstają w wyniku znacznie dłuższego działania czynników chorobotwórczych, pochodzących ze środowiska, w jakim praca jest wykonywana, na organizm ludzki.

Zważyć przy tym należy nadto, iż Sąd Najwyższy przyjmuje, że uszkodzenie ciała doznane przy wykonywaniu czynności należących do obowiązków pracownika uznawane za wypadek przy pracy, stanowi nieoczekiwane i krótkotrwałe zakłócenie układu fizycznego i jest zdarzeniem nagłym (por. wyr. SN z 21.5.1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998, Nr 7, poz. 219; wyr. SN z 30.6.1999 r., II UKN 24/99, OSNAPiUS 2000, Nr 18, poz. 697; wyr. SN z 16.2.2000 r., II UKN 425/99, OSNAPiUS 2001, Nr 16, poz. 521; wyr. SN z 23.8.2000 r., II UKN 671/99, OSNAPiUS 2002, Nr 5, poz. 118). Wypadek ma zdarzyć się w dniu pracy, a nie "zdarzać się" przez kilka dni. Tak rozumiana nagłość wyznacza ściśle i obiektywnie okoliczności związane ze zdarzeniem, charakteryzujące jego nastąpienie albo pozostawanie w związku z pracą.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że udar mózgu doznany przez powoda bez wątpienia nastąpił nieoczekiwane, nastąpił szybko – odpowiada zatem przesłance nagłości.

W definicji wypadku przy pracy znajduje się element wiążący wypadek (zdarzenie) z przyczyną zewnętrzną, przy czym ustawodawca nie wyjaśnia, co oznacza zewnętrzność przyczyny wypadku. Na podstawie jedynie cechy zewnętrzności przypisywanej potocznie, można wnosić, że chodzi o przyczynę znajdującą się poza zdarzeniem, działającą z zewnątrz, a nie o czynnik tkwiący wewnątrz, w istocie zdarzenia.

Zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Ustawa jednak nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna².

W uchwale z dnia 11.2.1963 r. (III PO 15/62, OSNCP 1963, Nr 10, poz. 215) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że elementu definicji wypadku ujętego jako "przyczyna zewnętrzna" nie należy rozumieć dosłownie, lecz jako konieczność, by w zespole przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku była również przyczyna zewnętrzna, bez której zdarzenie nie nastąpiłoby. Inaczej mówiąc, by skutek nie był wyłącznie rezultatem zadziałania przyczyn wewnętrznych, rozumianych zawsze jako znajdujące się wewnątrz organizmu pracownika (samoistne schorzenia). Wskazówkę interpretacyjną dał J. L., stwierdzając, że bez wystąpienia przyczyny zewnętrznej nagłe zdarzenie nie przybierze postaci wypadku w rozumieniu ustawy, a jeżeli przyczyna zewnętrzna nie wypłynie ze sfery zagrożenia, jakie stwarza praca, zdarzenie nie nabierze przymiotu wypadku przy pracy (tenże, Wypadek przy pracy. Pojęcie prawne, s. 62).

W judykaturze przyjęto jednocześnie, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy **czynnik zdolny wywołać** w istniejących warunkach zdarzenie powodujące **skutki w postaci śmierci lub urazu**. Obecnie właściwe jest stwierdzenie, że jest to czynnik powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. W każdym razie może to być uszkadzające ciało zadziałanie sił przyrody, narzędzia pracy, maszyny, spadającego przedmiotu, czyn innej osoby, lecz także zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego, np. potknięcie się, odruch, upadek, nawet na gładkiej powierzchni itp., byle nie istniały podstawy do ustalenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem pracownika łączącym się np. ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchw. Sądu Najwyższego z dnia 11.2.1963 r., III PO 15/62, OSNCP 1963, Nr 10, poz. 215 z apr. głosem W. Dżułyńskiego i J. Pasternaka, OSPiKA 1964, Nr 2, poz. 23; wyr. SN z 15.6.1980 r., III PR 33/80, Serw.Pod. 1980, Nr 12, s. 29; wyr. Sądu Najwyższego z dnia 28.4.2005 r., I UK 257/04, Legalis).

Wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Musi zatem nastąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby **czynnik samoistny pochodzący z wnętrza organizmu pracownika mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej**. Może to być szczególny (nadmierny, wyjątkowy) wysiłek fizyczny, wykonywanie pracy przez pracownika przemęczonego jej dotychczasową intensywnością i rozmiarem albo bez odpoczynku przez dłuższy czas, nakazanie przez pracodawcę pracy bez uwzględnienia treści zaświadczenia zawierającego przeciwskazanie do jej wykonywania, **szczególne (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie**

wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych.

W przypadku przeżyć psychicznych, ujmowanych w kategoriach czynników przyspieszających proces chorobowy i będących z tego powodu współprzyczyną zdarzenia w orzecznictwie akcentuje się pewną typowość zjawisk stresogennych związanych z realizacją obowiązków pracowniczych, a w niektórych zawodach wręcz stanowiących ich cechą charakterystyczną. Dlatego tylko w razie **wyjątkowo dużego nawarstwienia się w środowisku pracowniczym niekorzystnych dla poszkodowanego okoliczności, przekraczających przeciętne normy wrażliwości psychicznej człowieka i wywołujących silne, negatywne emocje**, można upatrywać w tych zjawiskach zewnętrznej przyczyny zdarzenia. (tak postanowienie SN z 25.07.2012 r., II UK 71/12)

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całej rozciągłości podziela stanowisko zaprezentowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25.07.2012 r. i uznaje je za własne.

Strona pozwana zarzucała, że uraz nie został spowodowany przyczyną zewnętrzną. Dla rozpoznania niniejszej sprawy i wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności niezbędne było posiadanie wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny neurologii.

Poza sporem w niniejszym postępowaniu jest fakt, iż u J. C. (1) biegła rozpoznała niedowład połowiczny prawostronny, dysartrię; cukrzycę typu II, nadciśnienie tętnicze, obturacyjny bezdech senny, hiperlipidemię, nadczynność tarczycy oraz stan po udarze niedokrwiennym mózgu.

Z opinii sporządzonej przez biegłą sądową z zakresu neurologii wynika, że sytuacja stresowa może spowodować przejściowy wzrost ciśnienia tętniczego i np. oderwanie blaszki miażdżycowej, tym samym przyczyniając się do wystąpienia udaru.

Nadto, biegła podała, że przyczyn, które mogły doprowadzić do udaru niedokrwiennego mózgu u J. C. (1) jest kilka, a mianowicie: cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, hiperlipidemia.

Ze sporządzonej przez biegłą pisemnej opinii wynika również, że ryzyko wystąpienia samoistnego udaru u J. C. (1) jest znacząco wyższe, niż u zdrowej populacji. **Na takim podłożu stres mógł łatwiej przyczynić się do wystąpienia zdarzenia** (vide: opinia sądowno-lekarska z dnia 21.09.2014 roku – k. 111-112 akt sprawy).

Z powyższych ustaleń biegłej wynika zatem, iż stres był współprzyczyną wypadku, biorąc pod wzgląd stan zdrowia powoda (sprzed zdarzenia).

Sąd w pełni zaakceptował wnioski zawarte w opinii biegłej, nie znajdując podstaw do jej kwestionowania.

Opinia ta spełniała wymogi fachowości, rzetelności i logiczności. Wnioski zawarte w opinii zostały uzasadnione w sposób jasny i przekonujący. Ponadto opinia została sporządzona przez lekarza specjalistę, a zatem zawarte w niej twierdzenia są poparte specjalistyczną wiedzą na wysokim poziomie. Opinia jest jednoznaczna i stanowcza. Nadto, nie została ona skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Z tych też przyczyn Sąd przyjął opinię biegłej z zakresu neurologii, jako podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd dokonał nadto analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, nad którym pochylił się na kanwie cytowanego w uprzedniej części uzasadnienia orzecznictwa Sądu Najwyższego. Zważyć należy bowiem, że J. C. (1) nie był osobą, na którą często wpływałyby skargi do jego pracodawcy (w roku 2011 oraz 2012 otrzymał Nagrodę Dyrektora (...) w S. za zaangażowanie i dotychczasowy wkład pracy w rozwój placówki). Z pewnością nie był on osobą, do obowiązków której należałaby obsługa interesantów, które to czynności już z założenia łączy obciążenie stresowe. Podnieść należy bowiem, że specyfika pracy w zakresie obsługi interesantów (klientów) stanowi o konieczności posiadania przez pracownika waloru wysokiej odporności na stres. Takie bowiem warunki nie dotyczą w żadnym

razie powoda, albowiem zatrudniony został w pozwanej placówce na stanowisku konserwatora i znaczący czynnik stresogenny nie jest przypisany niejako do takiego stanowiska, ani z nim powiązany.

Co do zasady, J. C. (1) powierzone mu obowiązki wykonywał indywidualnie. Na kanwie powyższych wskazań zatem należy, iż sytuacja, która miała miejsce w niniejszej sprawie, kiedy został poinformowany przez samego dyrektora jednostki o wniesionej skardze, była dla niego – bez wątplenia - sytuacją nadzwyczajną. Podnieść w tym miejscu należy również, że z załączonych do akt sprawy akt osobowych powoda wynika, iż jego bezpośrednim przełożonym (podległość pracownicza) jest Kierownik gospodarczy (k. 26 akt osobowych). W ocenie Sądu, powyższy fakt dodatkowo spotęgował uczucie stresu oraz uzasadnionego niepokoju w J. C. (1), skoro rozmowę w przedmiocie skargi przeprowadzała z nim Dyrektor placówki osobiście. Taka zatem sytuacja w ocenie Sądu zasługuje na miano nadzwyczajnej, biorąc pod wzgląd opisane powyżej okoliczności.

Zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze utrwalony jest przy tym pogląd, że dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza stwierdzenie, iż pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym. Czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Jeżeli natomiast przyczyna zewnętrzna zadziałała poza czasem i miejscem wykonywania normalnych czynności pracowniczych, wówczas niezbędne jest stwierdzenie funkcjonalnego związku z pracą, tzn. takiego, w ramach którego praca musi być nie tylko jednym z czynników prowadzących do zdarzenia, ale musi ona także wywrzeć wpływ na zaistniały skutek. Związek funkcjonalny nie jest bowiem pojęciem wymiernym i obiektywnym - jak czas i miejsce - i leży często w sferze psychiki poszkodowanego pracownika. Wyłączenie tego związku następuje zaś w sytuacji, w której pracownik przez istotę, sposób, a zwłaszcza czas trwania swej czynności i sposób zachowania daje do zrozumienia, że chce poświęcić się innym czynnościom o celach obcych pracodawcy, niezwiązanych z zatrudnieniem. Związek zdarzenia z pracą nie ma zatem charakteru absolutnego i może zostać zerwany³.

W opinii Sądu Najwyższego związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę) powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności⁴.

Zaznaczyć przy tym należy, iż w opinii Z. S. nagle zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika nie musi nastąpić w czasie pracy i w miejscu pracy, lecz może mieć miejsce w dowolnym czasie i miejscu, jednak pod warunkiem, że pozostaje w związku z rodzajem pełnionej przez pracownika pracy, a także czynności podejmowanych przez pracownika w interesie pracodawcy, choćby nie zostały one wyliczone wśród obowiązków pracownika⁵.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy podkreślić należy, iż zdarzenie, któremu w dniu 10 marca 2014 roku uległ J. C. (1) z całą pewnością pozostawało zarówno w miejscowym, jak i w czasowym związku z pracą. Do przedmiotowego zdarzenia doszło bowiem na terenie zakładu pracy powoda oraz w czasie, w którym wykonywał on swe zwykłe obowiązki pracownicze (w wyznaczonym dla niego czasie pracy). Na podstawie ustalonego w sprawie stanu faktycznego stwierdzić należy, że J. C. (1) nie zerwał ww. związku. Zgromadzony w niniejszej sprawie obszerny materiał dowodowy pozwolił na jednoznaczne ustalenie, iż powód swe obowiązki pracownicze (naprawa zamka) wykonywał (realizował) aż do chwili, w której nastąpiło nagłe zdarzenie.

Przeprowadzony w sprawie dowód w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii wykluczył podnoszony przez pozwanego aspekt, iż do przedmiotowego urazu (udar mózgu) powoda doszłoby nawet gdyby w dniu 10 marca 2014 roku do pracy się nie stawił, co stanowić miało o braku związku zdarzenia z pracą (o czym mowa w dalszej części uzasadnienia). Pozwany wywodził przy tym, że uraz stanowił konsekwencję wyłącznie przyczyn wewnętrznych.

Sąd poddał analizie również załączone do akt sprawy nagranie zapisu monitoringu (k. 49 akt sprawy). Z ww. nagrania jednoznacznie wynika bowiem, że w dniu zdarzenia o godz. 10:24 J. C. (1) poruszał się normalnie i miał sprawne kończyny, zaś o godz. 11:04:31 widać, że ma silne dolegliwości oraz niesprawne kończyny. W ocenie Sądu, z powyższych wprost wynika, że w okresie ok. 30 min (pomiędzy godz. 10:24 a 11:04) zaszły okoliczności, które miały wpływ na

jego stan zdrowia. Zauważyć należy, iż o godz. 11:07:01 J. C. (1) wyszedł z sekretariatu i zmierzając korytarzem opierał się łokciem o ścianę, szedł już tylko przy samej ścianie, chwilami podpierał się o nią i przystawał, a przy tym w sposób wyraźny jego ręka się trzęsła. Nie potrzeba wiedzy specjalistycznej, by obserwując takie zachowanie powoda stwierdzić, że wówczas czuł się bardzo źle.

Zarówno z nagrania, jak też z treści zeznań przesłuchiwanym w sprawie świadków wynika, iż tego dnia w przedziale czasowym godz. 10-11 powód rozmawiał z dwoma osobami, tzn. najpierw - z dyrektorem placówki, a następnie (po krótkiej chwili) ze specjalistą ds. bhp. Zarówno z treści zeznań świadka J. K. (pełniła wówczas funkcję Dyrektora), jak też z zeznań T. W. wynika, że podczas rozmowy z Dyrektorem powód zdenerwował się. T. W. zeznając na rozprawie wskazał, że powód rozmawiając z nim płakał (nagranie z rozprawy: 00:33:20). Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie stoi na stanowisku, iż nie jest normalną sytuacją, ani też normalnym zachowaniem, aby pracownik płakał w godzinach pracy, na terenie zakładu pracy. Powyższe jest nietypowym, a zarazem szczególnym zachowaniem tym bardziej, że sytuacja ta dotyczy mężczyzny. Taka sytuacja bezsprzecznie pokazuje, że J. C. (1) w okresie pomiędzy godz. 10:24 a 11 powodowany był niezwykle silnymi emocjami, nadzwyczajną sytuacją stresogenną, która nim wstrząsnęła. Wskazać zatem trzeba, iż czynnik samoistny pochodzący z wnętrza organizmu pracownika J. C. (1) uznać należy skutkiem przyczyny zewnętrznej.

Konkludując stwierdzić należy, iż do zdarzenia z dnia 10 marca 2014 roku doszło w wyniku sytuacji stresogennej, (powstałej na skutek podjętej przez Dyrektora rozmowy z powodem), a która to sytuacja stała się współprzyczyną wypadku - udaru doznanego przez J. C. (1). Zatem do urazu doszło w wyniku zdarzenia nagłego, powodowanego (m.in.) przyczyną zewnętrzną, ale też podczas wykonywanych czynności i obowiązków pracowniczych (po służbowej rozmowie z Dyrektorem placówki powód rozpoczął kontynuację naprawy zamka, co jednak z uwagi na nagłe złe samopoczucie oraz objawy nie było już możliwe).

Już tylko na marginesie wspomnieć wypada, że dla niniejszego postępowania nie ma znaczenia, czy sytuacja stresowa powyżej wskazana została przez pracodawcę zawiniona, czy też nie lub też czy została wywołana świadomie. Powyższy aspekt pozostaje poza sferą badania i zainteresowania Sądu w tymże postępowaniu.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie swe ustalenia poczynił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, tj. zarówno dowodów w postaci dokumentów, opinii biegłego (o czym mowa powyżej), jak też dowodów osobowych – z zeznań świadków i dowód z oględzin nagrania z monitoringu. W ocenie Sądu, zeznania przesłuchiwanym w sprawie świadków w osobach: A. C. oraz J. C. (2) noszą wszelkie cechy wypowiedzi prawdziwych, gdyż są one jasne, szczegółowe, konsekwentne, spójne i szczerze. Wzajemnie ze sobą korespondując układają, w połączeniu z pozostałym, zebrany w sprawie materiałem dowodowym, omawiane zdarzenie w spójną i logiczną całość. W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do wniosku, że brak jest jakichkolwiek podstaw, by zakwestionować wiarygodność powołanych dowodów osobowych.

Zaznaczyć jednak należy, iż Sąd oceniając zeznania świadka T. C., J. Z., T. W. oraz J. K. zachował dozę ostrożności, z uwagi na fakt, że ww. świadkowie są aktualnie pracownikami pozwanego (jedynie J. K. w trakcie postępowania straciła taki status) i z pewnością ich intencją nie byłoby ewentualne pogorszenie sytuacji procesowej pozwanego. Sąd przyznał walor wiarygodności ich zeznaniom jedynie w zakresie odnajdującym potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd dał wiarę dokumentom załączonym do akt sprawy (m.in. zawartym w aktach osobowych, a także dokumentacji medycznej), albowiem były one rzetelne, sporządzone przez organa do tego uprawnione, logiczne, wzajemnie spójne i niesporne.

Reasumując, Sąd uznał, że zdarzenie z dnia 10 marca 2014 roku było wypadkiem przy pracy, o czym orzekł w części dyspozytywnej wyroku.

Co się zaś tyczy orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania poniesionych przez strony w przedmiotowej sprawie, zapadnie ono w drodze odrębnego orzeczenia (postanowienie uzupełniające).

Sędzia Sądu Rejonowego

1 Samol Sebastian; Komentarz do art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych [w:] Lach Daniel Eryk, Samol Sebastian, Ślęzak Krzysztof; Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz; Oficyna 2010; Lex Omega dla Sądów 2015 on-line nr (...) odnosi się do: wyrok Trybunału (...) z dnia 19 września 1958 r., TR III 149/58, OSPiKA 1960, z. 3, poz. 63.

2 tamże

3 Uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, który zapadł w sprawie sygn. akt I UK 46/11; LEX nr 1043989

4 Daniel E. Lach, S. Samol, K. Ślęzak; Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz.; Oficyna 2010; Lex Omega dla Sądów 2015 – nr (...); Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000 r., który zapadł w sprawie sygn. akt II UKN 708/99, OSNP 2002, z. 6, poz. 145.

5 tamże.